

Lubię ten stary obraz

Budka Suflera

Jest pejzaż z kryształu, a od gór pędzą konie
Zbroje błyszczą, dzwoni stal
To błędni rycerze są tu...
Jest pejzaż z kryształu, a od gór pędzą konie
Zbroje błyszczą...

Dewiza ich: "W straconej trzeba walczyć sprawie"
Marzeniem żyć ich zdaniem najciekawiej
Potężnym strach, nam zawsze niosą pokrzepienie
I już blisko są, nad miasto kładą się ich cienie
Na tarczach godła i kity pióropuszy...

To jest lepszy świat, który w swoich ramach trwa
Miło spojrzeć nań tak w ciągu dnia
Czasem błysnie myśl: rzucić wszystko, z nimi iść
Na wędrowkę na odwieczny szlak

Dewizę mieć: "W straconej trzeba walczyć sprawie"
Marzeniem żyć tak przecież najciekawiej
Potężnym strach dać, maluczkim dawać pokrzepienie
Wciąż naprzód iść i nie mieć czasu na zmęczenie
Wyszczерbić miecz lecz czyste mieć sumienie

To jest lepszy świat, który w swoich ramach trwa
Miło spojrzeć nań tak w ciągu dnia
Czasem błysnie myśl: rzucić wszystko, z nimi iść
Na wędrowkę na odwieczny szlak

I naprawić świat i naprawić świat i naprawić świat będę chciał
I naprawić świat będę chciał
I naprawić świat będę chciał